

Sygn. akt VIA Ca 999/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA– Marzena Miąskiewicz

Sędzia SA– Aldona Wapińska (spr.)

Sędzia SA– Agata Zając

Protokolant– sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 maja 2012 r.

sygn. akt XXV C 797/11

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

VI ACa 999/12 U Z A S A D N I E N I E

Pozwem z dnia 29 czerwca 2011 roku K. M. wystąpiła przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. w W., wnosząc o pozbawienie wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 17 czerwca 2009 roku, opatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia z dnia 30 sierpnia 2010 roku oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powódka podała, iż działając jako zarząd spółki Wydawnictwo (...) Sp. z o.o. podpisała oświadczenie o poddaniu się egzekucji w imieniu spółki. Powyższe miało na celu zabezpieczenie umowy kredytu, jaką Wydawnictwo (...) Sp. z o.o. zawarło z pozwaną w dniu 7 stycznia 2008 roku. Celem zabezpieczenia umowy spółka wystawiła również weksel in blanco, poręczony przez zarząd. Powódka dodała, iż w dniu 26 stycznia 2009 roku złożyła rezygnację z pełnienia funkcji prezesa zarządu spółki Wydawnictwo (...) Sp. z o.o., dnia 3 czerwca 2009 roku wykreślono ją z KRS. Od tego czasu powódka nie miała wpływu na spłatę zobowiązań spółki. Jej zdaniem bank winien dochodzić zobowiązania od osób obecnie piastujących funkcje członków zarządu Wydawnictwa (...) Sp. z o.o.

Pozwany (...) Bank (...) w W. nie zajął stanowiska w sprawie.

Wyrokiem zaocznym z dnia 10 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, zaś nieuiszczone koszty sądowe przejął na rzecz Skarbu Państwa. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia:

Powódka była Prezesem Zarządu Wydawnictwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. od dnia 16 października 2002 roku do dnia 3 czerwca 2009 roku. W dniu 7 stycznia 2008 roku Wydawnictwo (...) Sp. z o.o. w W., reprezentowane przez powódkę pełniącą funkcję prezesa zarządu, zawarło z (...) Bank (...) S.A. w W. umowę kredytu nr (...). Tego samego dnia zarówno spółka reprezentowana przez powódkę, jak i powódka jako osoba fizyczna, złożyły oświadczenia o poddaniu się egzekucji. We wstępnej części tych oświadczeń została zawarta informacja o skutkach złożenia oświadczenia o poddaniu się egzekucji na podstawie art. 97 prawa bankowego. Bezpośrednio pod informacjami, jak również oświadczeniami widnieją podpisy powódki, zatem powódka zapoznała się z treścią obu informacji oraz oświadczeń. W informacji o skutkach złożenia oświadczenia o poddaniu się egzekucji przez powódkę widnieje zapis, iż w razie nieuregulowania przez nią zadłużenia, bank będzie mógł wystawić przeciwko niej, jako poręczycielowi kredytu, bankowy tytuł egzekucyjny. W treści oświadczenia powódka wskazana jest z imienia i nazwiska, występuje w nim jako osoba fizyczna albowiem nigdzie nie ma stwierdzenia, iż działa jako członek zarządu spółki. W oświadczeniu tym powódka jako osoba fizyczna poddała się egzekucji do kwoty 234.000 zł na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego.

W dniu 26 stycznia 2009 r. powódka złożyła oświadczenie o rezygnacji z pełnienia obowiązków członka zarządu Wydawnictwa (...) Sp. z o.o. w W., zaś w dniu 3 czerwca 2009 r. została ona wykreślona w KRS z funkcji członka zarządu tej spółki.

Dnia 17 czerwca 2009 roku pozwany Bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), stwierdzając w jego treści, iż na dzień 17 czerwca 2009 r. istnieje wymagalne zadłużenie dłużników solidarnych, tj. Wydawnictwa (...) Sp. z o.o. w W. jako dłużnika głównego oraz K. M. jako poręczyciela. Postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2010 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia zaopatrzył ten tytuł w klauzulę wykonalności przeciwko K. M.. Pismem z dnia 14 stycznia 2011 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Śródmieścia zawiadomił powódkę o wszczęciu przeciw niej egzekucji komorniczej. Komornik dokonał zajęcia wierzytelności z tytułu zwrotu nadpłaty podatku dochodowego od osób fizycznych, zwrotu podatku VAT oraz innych należności pieniężnych przysługujących powódce z Urzędu Skarbowego, a ponadto zajął 1/4 emerytury powódki.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji stan faktyczny niniejszej sprawy nie był sporny i został ustalony w oparciu o dokumenty powoływane przez powódkę.

Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ten wskazał, iż zgodnie z treścią art. 96 ust. 1 prawa bankowego na podstawie ksiąg bankowych lub innych dokumentów związanych z dokonywaniem czynności bankowych banki mogą wystawiać bankowe tytuły egzekucyjne, które – stosownie do przepisu art. 97 ust. 1 tej ustawy - mogą być podstawą egzekucji prowadzonej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego po nadaniu im przez sąd klauzuli wykonalności wyłącznie przeciwko osobie, która bezpośrednio z bankiem dokonywała czynności bankowej albo jest dłużnikiem banku z tytułu zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z czynności bankowej i złożyła pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji oraz gdy roszczenie objęte tytułem wynika bezpośrednio z tej czynności bankowej lub jej zabezpieczenia.

W niniejszej sprawie podstawą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego było poręczenie wekslowe, które celem zabezpieczenia kredytu wystawiła powódka. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 11 lipca 2000 roku, III CZP 22/00 M.Prawn. 2001/1/26, Prok.i Pr.-wkl. 2000/12/33, OSP 2001/3/45, Wokanda 2001/1/3, Biul.SN 2000/7/6, Pr.Gosp. 2001/2/6, M.Prawn. 2000/9/549, LEX nr 40813) Sąd pierwszej instancji przyjął, iż poręczenie wekslowe jest czynnością bankową w rozumieniu art. 5 ust. 2 pr. bank. uprawniającą bank do wystawienia przeciwko poręczycielowi wekslowemu bankowego tytułu egzekucyjnego na podstawie art. 97 tego prawa. Na podstawie art. 786⁽²⁾ k.p.c. bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia został zaopatrzony w klauzulę wykonalności. Sąd pierwszej instancji wskazał, iż w postępowaniu o

nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu sąd bada nie tylko przesłanki merytoryczne wymienione w art. 786⁽²⁾k.p.c., ale także to, czy dokument przedłożony przez bank spełnia wynikające z przepisów art. 96 i 97 prawa bankowego przesłanki ważności i skuteczności bankowego tytułu egzekucyjnego, a nadto inne wymogi, które dotyczą każdego tytułu egzekucyjnego. Zgodnie z art. 786⁽²⁾§ 1 k.p.c., sąd bada m.in., czy do wniosku o nadanie klauzuli wykonalności załączono pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji na rzecz banku. Oświadczenie o poddaniu się egzekucji złożone przez powódkę było więc przedmiotem postępowania przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Śródmieścia i oceny, kim jest podmiot składający oświadczenie, w jakim charakterze to oświadczenie złożył, a także czy spełnione zostały inne przesłanki uzasadniające wystawione na podstawie tego oświadczenia bankowego tytułu egzekucyjnego.

Sąd Okręgowy wskazał, iż powództwo przeciwegzekucyjne jest merytorycznym środkiem obrony przysługującym dłużnikowi przed prowadzoną z jego majątku egzekucją i polega na zwalczaniu zasadności lub dopuszczalności egzekucji. Zgodnie z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa opozycyjnego żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, jeśli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło lub nie może być egzekwowane, a gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, jeżeli zdarzenie nastąpiło po zamknięciu rozprawy. Powództwo opozycyjne przewidziane w art. 840 k.p.c. nie prowadzi do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończony prawomocnym orzeczeniem, w związku z tym nie jest dopuszczalna merytoryczna zmiana uprzednio wydanego prawomocnego orzeczenia w oparciu o przepis art. 840 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1972 roku, II PR 372/72, OSP 1973/11/222, LEX nr 795011). Zdaniem Sądu pierwszej instancji podważenie prawomocnego orzeczenia może nastąpić tylko w trybie wznowienia postępowania lub rewizji nadzwyczajnej, jako trybie wyłącznie właściwym do uchylecia prawomocnych orzeczeń. Natomiast przesłanką dla prawidłowego stosowania art. 840 k.p.c. jest stwierdzenie, że - pomimo prawomocności orzeczenia - orzeczenie to nie może być egzekwowane na skutek nowych zdarzeń, jakie nastąpiły po zamknięciu rozprawy. Takim nowym zdarzeniem najczęściej spotykanym w praktyce jest uregulowanie przez dłużnika całej należności zasądzonej prawomocnym orzeczeniem.

W ocenie Sądu Okręgowego – wobec powyższego – nie mógł on uwzględnić pozwu wniesionego przez powódkę bowiem jako podstawę swojego żądania powódka wskazywała okoliczność, która powstała przed zamknięciem rozprawy a nawet przed wszczęciem postępowania o stwierdzenie wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego. Powódka podnosiła okoliczność, iż składając oświadczenie o poddaniu się egzekucji występowała w charakterze prezesa spółki a nie jako osoba fizyczna, a wobec tego egzekucja prowadzona powinna być z majątku obecnego członka zarządu. Zdaniem Sądu pierwszej instancji powódka nie wykazała w żaden sposób swojego twierdzenia. Sąd ten uznał, iż powódka nie wypełniła przesłanek przewidzianych w art. 840 k.p.c. albowiem nie wskazała zdarzenia, które zaistniałoby po nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu i które uzasadniałoby uchylenie wykonalności tytułu wykonawczego. Powódka powoływała się na okoliczność, która mogła być podnoszona przez nią w postępowaniu klauzulowym. Sąd Rejonowy nadając klauzulę przeciw powódcie musiał stwierdzić, iż to ona złożyła oświadczenie o poddaniu się egzekucji. Weryfikacja postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności zmierza do zakwestionowania tej klauzuli. Może to nastąpić tylko poprzez wniesienie zażalenia i z powołaniem się na uchybienia proceduralne w toku postępowania klauzulowego. Tymczasem wytoczone przez powódkę powództwo przeciwegzekucyjne z art. 840 k.p.c. musi być oparte na przyczynach materialnoprawnych wymienionych w pkt. 1-3 omawianego przepisu. W ocenie Sądu Okręgowego powódka takich okoliczności nie przytoczyła, a zatem wytoczone przez nią powództwo musiało zostać oddalone. Głównym zarzutem podnoszonym przez powódkę było bowiem to, iż składając oświadczenie o poddaniu się egzekucji, działała jako członek zarządu. Jednakże powódka w dniu 7 stycznia 2008 roku w ramach zabezpieczenia kredytu złożyła dwa oświadczenia o poddaniu się egzekucji, w jednym poddając egzekucji spółkę – w treści oświadczenia wyraźnie zaznaczono, iż powódka występuje jako prezes zarządu reprezentujący spółkę – w drugim zaś występując jako osoba fizyczna, gdyż nie wskazano aby powódka działała jako organ osoby prawnej. Świadczy o tym również treść pouczenia znajdującego się nad oświadczeniem. Wprawdzie na obu oświadczeniach obok podpisów powódki znajdują się pieczętka spółki, jednakże to nie pieczętka nadaje jednemu z oświadczeń charakter oświadczenia spółki, ale treść tego oświadczenia. W treści drugiego oświadczenia powódka

występuje jako osoba fizyczna, zatem fakt, iż znajduje się tam również pieczętka firmy nie ma żadnego znaczenia gdyż nie modyfikuje to treści oświadczenia, które pozostało oświadczeniem powódki jako osoby fizycznej.

Sąd Okręgowy wskazał, iż stosownie do przepisu art. 38 k.c. osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie. Działanie organu polega natomiast na odpowiednim zachowaniu się osób prawidłowo powołanych do jego składu. Organ osoby prawnej nie jest podmiotem stosunków prawnych, w których działa w imieniu osoby prawnej. Podmiotem tym jest reprezentowana przez organ osoba prawna. Jednakże o działaniu osoby prawnej można mówić jedynie wówczas, gdy osoba pełniąca stosowną funkcję (organu) występuje w konkretnej sprawie, w sposób wyraźny lub choćby domniemany, właśnie jako organ, i działa w granicach jego kompetencji wynikającej z przepisów o ustroju konkretnej osoby prawnej (zob. S. Dmowski (w:) S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz, 2006; uwaga 1 do art. 38 k.c.).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji składając przedmiotowe oświadczenie powódka nawet w sposób dorozumiany nie działała jako organ osoby prawnej albowiem wyraźnie w nim wskazano, iż działała jako osoba fizyczna. Świadczy o tym niepodważalnie treść oświadczenia oraz pouczenia. Skoro bowiem w jednym z oświadczeń wyraźnie wskazano, iż powódka działa jako organ spółki, reprezentując ją poddaje egzekucji spółkę, to drugie w którym występowała jako osoba fizyczna z pewnością nie miało na celu osiągnięcia tożsamego skutku, który osiągnięty został w pierwszym z oświadczeń. Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał twierdzenia powódki za pozbawione sensu, gdyż przeczą one treści dokumentu i w żaden sposób nie zostały wykazane. W ocenie tego Sądu nie sposób przyjąć, iż powódka nie rozumiała treści podpisywanych przez siebie oświadczeń oraz, że nie widziała różnicy pomiędzy pismami – tj. że nie wiedziała, iż w jednym poddaje pod egzekucję spółkę, zaś w drugim siebie jako osobę fizyczną. Z chwilą uzyskania statusu członka zarządu spółki osoba nie traci bowiem statusu osoby fizycznej. To w jakim charakterze taka osoba w danym stosunku prawnym występuje zależy nie od tego, czy na dokumencie przybije swoją pieczętę, lecz od treści umowy. Aby działać jako organ, powódka musiałaby zawrzeć stosowane zastrzeżenie w treści pisma, czego nie uczyniła. Na marginesie Sąd pierwszej instancji zauważył, iż prawo cywilne nie zna instytucji oświadczenia o poddaniu egzekucji organu osoby prawnej.

Wyrok zaoczny wydano w oparciu o art. 339 k.p.c.

Powyższy wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w całości zaskarżyła apelacją powódka K. M., zarzucając:

1. obrazę przepisów procedury tj:

- art. 339 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie jego treści, skutkujące wydaniem wyroku zaocznego oddalającego powództwo

- art. 840 § 1 pkt 1 poprzez jego pominięcie, skutkujące oddaleniem powództwa

2. obrazę prawa materialnego - art. 353 k.c. poprzez jego niezastosowanie, skutkujące oddaleniem powództwa.

Apelująca podniosła, iż Sąd – odmawiając uwzględnienia wniosku powódki o wydanie wyroku zaocznego uwzględniającego powództwo – winien dojść do przekonania, że twierdzenia powódki zostały przytoczone w celu obejścia prawa i przeprowadzić postępowanie dowodowe lub oddalić wnioski dowodowe postanowieniem, czego nie uczynił. Zatem nie zaistniały warunki do wydania wyroku zaocznego oddalającego powództwo wobec braku rozpoznania wniosków dowodowych. Brak rozprawy i przeprowadzenia postępowania dowodowego, w tym dowodu z przesłuchania stron, zamknął powódce drogę do przedstawienia okoliczności zawarcia umowy nr (...) z dnia 07.01.2008 r. i ustalenia znaczenia treści jej § 15, co ma znaczenie dla wyniku postępowania.

Apelująca wskazała ponadto, iż dochodzi swych roszczeń na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., a nie jak niezasadnie przyjął Sąd Okręgowy, na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., bowiem przeczy zdarzeniu na podstawie którego bank wystawił tytuł wykonawczy. Dłużnik banku może podnieść wszelkie zarzuty materialno-prawne dotyczące wiarygodności banku, objętej bankowym tytułem egzekucyjnym, zaopatrzoną w sądową klauzulę wykonalności. Chodzi tu o zarzuty powstałe przed wydaniem bankowego tytułu wykonawczego, przed wydaniem

klauzuli wykonalności i po jej wydaniu. (KPC, Komentarz pod red. prof. A. Zielińskiego, teza nr 11 do art. 840, wyd. C.H.BECK, Warszawa 2006). Kwestionowanym przez powódkę zdarzeniem jest istnienie jej odpowiedzialności jako poręczyciela i nieograniczone poddanie się egzekucji z umowy pożyczki, udzielonej Spółce Wydawnictwo (...). Istnieniu takiej odpowiedzialności – zdaniem powódki – przeczą: treść umowy, forma podpisów wskazujących na treść zobowiązania, dowód z zeznań stron, wskazujący na wolę stron, (którego to dowodu Sąd Okręgowy nie przeprowadził). Zatem oddalenie powództwa na podstawie niewykazania przesłanek z art. 840 § pkt 2 k.p.c. nie ma podstaw merytorycznych, ni prawnych i jest wadliwe.

Zdaniem apelującej Sąd nie zbadał treści umowy nr (...) z dnia 07.01.2008 r., która jednoznacznie stwierdza, że spłata kredytu jest zabezpieczona wekslem poręczonym przez zarząd Spółki (§ 15 umowy). Na datę powstania przeterminowanego zadłużenia i wystawienia bankowego tytułu wykonawczego K. M. nie była w zarządzie spółki, a jej poręczenie upadło z chwilą zaprzestania pełnienia tej funkcji wobec brzmienia § 15 umowy.

Powódka podniosła, iż odmówiła udzielenia poręczenia, wskazując że majątku nie posiada i takie poręczenie będzie fikcją, dlatego uzgodniono taką właśnie treść § 15 umowy, zaś osoba działająca w imieniu banku zapewniła, że odpowiedzialność z poręczenia trwać będzie tylko do czasu pełnienia przez powódkę swej funkcji. Nadto poprosiła powódkę, aby przy swym nazwisku w dokumencie poręczenia powódka „dla uniknięcia wątpliwości” przystawiła pieczęć.

Zdaniem powódki o treści umowy każdorazowo decyduje wola stron, nie zaś przewidziane instytucje prawa cywilnego, o czym przesądza art. 353 k.c., którego treść sąd pominął. Powódka nie zaprzeczyła, iż udzieliła poręczenia jako osoba fizyczna, jednakże podniosła, iż o treści poręczenia, jego charakterze i istnieniu odpowiedzialności decydowało brzmienie umowy, co sąd pominął całkowicie, nie przedstawiając analizy dowodu z treści umowy. Powódka nie twierdziła, iż poddała egzekucji zarząd, ale jedynie, iż jej poręczenie upadło, o czym przesądza brzmienie umowy i wola stron, bowiem poręczenie było związane z pełnioną przez nią funkcją i nie zaistniała podstawa do wydania bankowego tytułu wykonawczego przeciwko niej.

Apelująca podniosła ponadto, iż zadłużenie egzekwowane przez pozwanego na drodze egzekucji komorniczej jest tak wysokie, iż kwoty, pobierane z emerytury powódki nigdy nie starczą na spłatę narastających odsetek, nie mówiąc już o kapitale. Zatem cel gospodarczy umowy nigdy nie zostanie osiągnięty. O ile dla wierzyciela są to kwoty pomijalne, nie uczestniczy on nawet w procesie, o tyle dla powódki, emerytki, stanowią one wymiar życiowy. Ten stan faktyczny winien być rozpatrzony przez Sąd, przy oddalaniu powództwa i wydawaniu wyroku zaocznego w tym zakresie, w aspekcie art. 5 k.c.

Wskazując na powyższe powódka wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku, orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz o zasądzenie kosztów postępowania wedle norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej, powódka poparła apelację zaś pozwany (...) Bank (...) S.A. w W. wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie o ile zmierzała do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania bowiem nie została rozpoznana istota sprawy, a rozstrzygnięcie sprawy wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Pod pojęciem "nierozpoznanie istoty sprawy" zawartym w art. 386 § 4 k.p.c. należy przede wszystkim rozumieć niezbadanie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia. Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483).

W sprawie niniejszej Sąd pierwszej instancji już na wstępie przyjął błędne założenie co do tego, że powództwo nie podlega uwzględnieniu z tej tylko przyczyny, że dotyczy okoliczności, których uwzględnienie wykraczałoby po za jego kognicję. Zatem, przy rozpoznaniu sprawy poprzestał na faktach wskazanych w pozwie, nie zagłębiając się w treść i zakres podniesionych przez powódkę zarzutów, przyjmując a priori, że nie wchodzą one w zakres art. 840 k.p.c. Tymczasem, analizując nawet powierzchownie treść tych zarzutów, powielonych także w apelacji, należy dojść do wniosku, iż powódka kwestionuje skuteczność dokonanego przez siebie poręczenia i przyjętej na jego podstawie nieograniczonej odpowiedzialności jako poręczyciela za dług Spółki, powstały w okresie, w którym nie była ona już Prezesem jej Zarządu. Twierdzenia powódki jednoznacznie wskazują na to, że poręczając dług Spółki jako Prezes jej Zarządu nie zaś jako osoba fizyczna, pozostawała ona w przekonaniu co do tego, że ewentualne roszczenia z tej umowy będą do niej kierowane jedynie w okresie, kiedy będzie ona nadal Prezesem tej Spółki mając realną możliwość wpływania na regulowanie jej zobowiązań. W tym zakresie powódka zarzuca, że zamiarem i celem stron umowy kredytowej, było zabezpieczenie roszczeń wynikających z tej umowy względem każdego członka Zarządu. Powódka zatem, nie kwestionuje faktu podpisania oświadczenia o poddaniu się egzekucji, a jedynie wskazuje, że intencją stron było zabezpieczenie umowy kredytu przez osobę, która w danym momencie miała wpływ na finanse Spółki. Z tego względu, powódka podniosła, że z chwilą zaprzestania pełnienia funkcji Prezesa Zarządu Spółki (3 czerwca 2009r.), jej odpowiedzialność ustala, gdyż w tym dniu Spółka posiadała majątek pozwalający na całkowitą spłatę jej zadłużenia, co wykazać zamierzała dokumentami finansowymi Spółki tj. bilansem Spółki za czerwiec 2009r., a także dowodem z przesłuchania stron, których to dowodów Sąd Okręgowy nie przeprowadził. W tych okolicznościach stwierdzić należy, że powódka zakwestionowała istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu powołując się pośrednio także na okoliczności, które mogą przemawiać za nieważnością jej oświadczenia woli względnie jego wadliwością. Podstawę zatem jej powództwa przeciwegzekucyjnego stanowił art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., a nie zaś – jak przyjął w uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji – art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że: po pierwsze, okoliczności wskazane przez powódkę należą do tych, które winny być zgłoszone przed zamknięciem rozprawy, co w okolicznościach niniejszej sprawy jest całkowicie chybione, skoro podstawą postępowania przeciwegzekucyjnego był bankowy tytuł egzekucyjny, nie zaś orzeczenie sądu. Wskazać należy, iż nie można postępowania klauzulowego w żadnej mierze utożsamiać z postępowaniem rozpoznawczym, jako że rozpoznanie sprawy o nadanie klauzuli wykonalności nie mieści się w pojęciu rozpoznania sprawy, a jedynie stanowi swoisty łącznik pomiędzy zakończonym już prawomocnie postępowaniem rozpoznawczym a postępowaniem egzekucyjnym. W tym aspekcie, w okolicznościach sprawy niniejszej, nie można zgodzić się także z poglądem Sądu pierwszej instancji, wyrażonym w uzasadnieniu wyroku, że „podważenie prawomocnego orzeczenia może nastąpić tylko w trybie wznowienia postępowania lub rewizji nadzwyczajnej, jako trybie wyłącznie właściwym do uchylecia prawomocnych orzeczeń”, skoro podstawę postępowania tak klauzulowego jak i przeciwegzekucyjnego stanowił bankowy tytuł egzekucyjny.

Po drugie, Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że okoliczności wskazane przez powódkę mogły być podniesione w postępowaniu klauzulowym, skoro jak wskazano wyżej mają one charakter zarzutów merytorycznych. Zgodzić się należy jedynie z niewątpliwym wywodem prawnym Sądu Okręgowego, że powództwo przeciwegzekucyjne, stanowiące przedmiot rozpoznania sprawy niniejszej, jest środkiem obrony merytorycznej dłużnika, zaś postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu służy wyłącznie kontroli formalnej bankowego tytułu egzekucyjnego a nie badaniu jego merytorycznej zasadności. Powyższe zgodne jest z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 17 kwietnia 1985 roku w sprawie III CZP 14/85 (LEX 3098), że „Powództwo z pkt 1 § 1 art. 840 k.p.c. umożliwia dłużnikowi merytoryczną obronę przed egzekucją. Uchybienia formalne popełnione przez sąd w toku postępowania co do nadania klauzuli wykonalności może zatem dłużnik zwalczać w drodze – dostosowanego do tego – zażalenia”. Mając to na uwadze, Sąd w postępowaniu klauzulowym ogranicza się do badania istnienia podstaw do nadania klauzuli tj. istnienia dokumentów bankowych pozwalających na stwierdzenie czy roszczenie jest czynnością bankową dokonaną bezpośrednio z bankiem czy też z zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z tej czynności bankowej, a także badania treści oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji w zakresie w jakim pozwala na przyjęcie, że osoba wskazana jako dłużnik poddała się egzekucji co do wskazanej w nim kwoty i terminu, a także co

do roszczenia, które wynika z czynności bankowej. W żadnej jednak mierze, Sąd który nadaje klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, nie bada tego czy dłużnik składając takie oświadczenie miał świadomości skutków czynności, której dokonuje, a także jaki był cel i zamiar stron zabezpieczających czynność bankową. Te bowiem zarzuty natury merytorycznej wyłączone są zarówno z kognicji sądu nadającego klauzulę wykonalności, jak i sądu rozpoznającego zażalenie na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności. Nie ma zatem racji Sąd Okręgowy podając, że oświadczenie powódki o poddaniu się egzekucji we wskazanym wyżej zakresie było przedmiotem badania w postępowaniu klauzulowym oraz, że okoliczności przez powódkę wskazane w niniejszej sprawie mogły być w tym postępowaniu klauzulowym podniesione.

Konsekwencją błędnych założeń Sądu Okręgowego, że zarzuty powódki nie dotyczą podstaw wymienionych w art. 840 k.p.c., było wadliwe rozstrzygnięcie sprawy wobec nierozpoznania jej istoty. Sąd bowiem, nie analizując treści zawartej umowy, nie zbadał jakie były rzeczywiste intencje stron umowy kredytowej w przedmiocie zabezpieczenia spłaty długu i czy w istocie podniesione przez nią merytoryczne zarzuty mogą świadczyć o tym, iż nie jest ona już osobą zobowiązaną do spłaty długu. Postępowanie Sądu jest tym bardziej wadliwe, że powódka wnosząc o wydanie wyroku zaocznego wniosła także o przeprowadzenie dowodów: z przesłuchania stron i dokumentacji księgowej Spółki. Tymczasem, Sąd oddalając powództwo, nie wskazał, z jakich powodów nie przeprowadził tych dowodów, podając jedynie, że stan faktyczny nie był sporny i został ustalony na podstawie przywołanych przez powódkę dokumentów. Powódka, zaś zawnioskowała o przeprowadzenie dowodów już pozwie, a na rozprawie oświadczeń swych w tym zakresie nie cofnęła. Zatem Sąd winien był odnieść się w uzasadnieniu do tego, z jakich powodów dowody te pominął, czego nie uczynił naruszający tym samym przepis art. 328 § 2 k.p.c. Powyższe tym bardziej zyskuje na znaczeniu w sytuacji, kiedy Sąd oddala wyrokiem zaocznym powództwo, a zatem okoliczności faktyczne przytoczone w pozwie musiały wzbudzić w nim uzasadnione wątpliwości, które powinny były zostać wyjaśnione poprzez przeprowadzenie postępowania dowodowego, czego Sąd pierwszej instancji jednak nie uczynił. Analiza poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych w kontekście twierdzeń strony zawartych w pozwie i zarzutów apelacyjnych wskazuje na to, że Sąd ten nie zbadał okoliczności, na które powoływała się powódka. Nie poczynił też ustaleń dotyczących istoty jej merytorycznych zarzutów, co było niezbędnym dla prawidłowego rozpoznania sprawy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji dokona ustaleń faktycznych w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia sprawy z uwzględnieniem podniesionego przez powódkę zarzutu co do rzeczywistej woli i zamiaru stron umowy kredytowej w przedmiocie zabezpieczenia roszczeń wobec Spółki i oceni czy obowiązek powódki wynikający z tego poręczenia nadal istnieje. W tym aspekcie, Sąd nie tylko rozważył argumentację powódki, ale też i zbadał treść dokumentów załączonych do pozwu, w szczególności umowy kredytowej, nie zaś li tylko oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji. Celowym byłoby także zapoznanie się z treścią weksla i umieszczonego na nim oświadczenia powódki o poręczeniu – w kontekście jej twierdzeń, iż składając takie oświadczenie działała jako członek zarządu spółki. Jeśli bowiem przy oświadczeniu powódki została umieszczona pieczęć wskazująca na pełnioną przez powódkę funkcję w zarządzie spółki będącej wystawcą weksla, to należy definitywnie wyjaśnić w czyim imieniu oświadczenie o poręczeniu weksla było składane. Wbrew bowiem stanowisku Sądu pierwszej instancji umieszczenie pieczęci spółki przy podpisie powódki może świadczyć o intencjach stron zawierających umowę kredytową i udzielających zabezpieczenia tej umowy, zatem okoliczności dotyczące zamiaru stron przy dokonywaniu tych czynności winny zostać ustalone przy wykorzystaniu wszystkich możliwych środków dowodowych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny – wobec nierozpoznania istoty sprawy i przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości – na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku o kosztach procesu za drugą instancję rozstrzygając stosownie do przepisu art. 108 § 2 k.p.c.